



Adoracja nocna Rycerze Św. Jana Pawła II-go

Adoracja Pana Jezusa

**z Wielką Trójką Polskiego Kościoła
na podstawie świadectwa wiary
Świętego Jana Pawła II,
Błogosławionego Kardynała Wyszyńskiego
oraz Sługi Bożego abpa Antoniego Baraniaka**

RycerzeJP2Krynica.pl

Parafia WNMP w Krynicy Zdroju

28 lipca 2023 godz 21:37 – 23:00

1. *Pieśń* Zbliżam się w pokorze i niskości swej
Wielbię Twój majestat skryty w Hostii tej
Tobie dziś w ofierze serce daję swe
O utwierdzaj w wierze Jezu dzieci Twe
2. Mylą się o Boże w Tobie wzrok i smak
Kto się im poddaje temu wiary brak
Ja jedynie wierzyć Twej nauce chcę
Że w postaci chleba utaiłeś się
3. Bóstwo swe na krzyżu skryłeś wobec nas
Tu ukryte z Bóstwem człowieczeństwo wraz
Lecz w Oboje wierząc wiem że dojdę tam
Gdzieś przygarnął łotra do Twych niebios bram
4. Jak niewierny Tomasz twych nie szukam ran
Lecz wyznaję z wiarą żeś mój Bóg i Pan
Pomóż wierze mojej Jezu łaską swą
Ożyw mą nadzieję rozpal miłość mą
5. Ty coś upamiętnił śmierci Bożej czas
Chlebie żywy życiem swym darzący nas
Spraw bym dla swej duszy życie z Ciebie brał
Bym nad wszelką słodycz Ciebie poznać chciał
6. Ty co jak Pelikan Krwią swą karmisz lud
Przywróć mi niewinność oddał grzechów brud
Oczyść mnie Krwią swoją która wszystkich nas
Jedną kroplą może obmyć z win i zmaz
7. Pod zasłoną teraz Jezu widzę Cię
Niech pragnienie serca kiedyś spełni się
Bym oblicze Twoje tam oglądać mógł
Gdzie wybranym miejsce przygotował Bóg Amen

Mój Boże,

Nasz Boże,

Nasz Zbawicielu,

pozostań z nami.

Z dala od Ciebie musielibyśmy zwiędnąć

i zginąć.

Skoro nam teraz ukazujesz się

w tej Świętej białej Hostii,

rozkwitamy nowym życiem.

Czy możemy Cię przy sobie zatrzymać?

Nie inaczej, jak tylko przez modlitwę.

Panie,

zostań z nami,

bo ma się ku wieczorowi.

Pozostań z nami do czasu,

kiedy śmierć wyprowadzi nas z tej ciemnej doliny ziemskiego życia.

Tak, Jezu, zostań z nami na zawsze.

Kiedy nasza ziemską naturą załamie się całkowicie
w swej bezsilności,
wówczas pozwól, by Twoja łaska spłynęła na nas.

Ty jesteś światłem, które nigdy nie gaśnie,
Płomieniem, który tli się nieustannie.
Oświeć nas blaskiem tego Światła,
abyśmy sami się stali światłością oświecającą innych.

Ale to światło pochodzi wyłącznie od Ciebie.
My jesteśmy tylko przejrzystym szkłem,
poprzez które Ty świecisz na innych.

Oświecaj nas Twoim światłem,
a poprzez nas oświecaj innych.

Panie, pozwól nam ku Twojej chwale głosić innym
Twoją Prawdę i Twoją Wolę.

Pieśń: Niech będzie chwała i część i uwielbienie

Pozwól nam mówić o Tobie

nie przez pustkę naszych słów,

ale mocą czynnej miłości za przykładem Twoich świętych:

- zmarłego w opinii świętości Arcybiskupa Baraniaka,

- błogosławionego Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego

- i naszego Patrona Świętego Jana Pawła Wielkiego.

Panie,

przyjmij nasza szczerą miłość,

jaką Ci z serca ofiarujemy.

Nie dopuść, Panie,

byśmy kiedykolwiek poszli w swoją stronę,

a Ciebie zostawili.

Nie chcemy Cię nigdy opuścić.

Do kogóż byśmy poszli?

Gdzie byśmy poszli?

Przecież Ty jeden masz słowa życia wiecznego.

Bez Ciebie nic nie możemy uczynić....

Kochasz Panie Jezu

każdego z nas.....

Najdroższy Jezu,

daj wytrwać...

Czego teraz szukamy?

Chcemy zobaczyć, gdzie mieszkasz,

Chcemy Cię ujrzeć

własnymi oczyma,

dotknąć własną ręką.

Chcemy się wsłuchać

w Twoje słowo,

bo Ty jeden

wiesz dokładnie,

co się kryje we mnie

w każdym z nas.

Kanon Taize: Ty dasz mi pokój serca ...

A potem chcemy czynić wszystko,
co rozkażesz
i iść za Tobą,
dokądkolwiek pójdiesz.

Oddajemy Ci życie.

Pobłogosław Panie
temu naszemu szukaniu Ciebie,

Abyśmy patrząc wszędzie
widzieli Twoje dzieła

Abyśmy słuchając
wszędzie słyszeli Twój głos.

Panie, prosimy Cię o to, co jest najtrudniejsze:

Daj nam łaskę, byśmy rozpoznali Krzyż Twojego Syna
we wszystkich naszych cierpieniach
i abyśmy szli drogą krzyżową
tak długo, jak się Tobie podoba.

Daj nam cierpliwie czekać
tego Dnia,
kiedy otrzesz z oczu wszelką łzę.

Niech to ufne cierpienie
będzie znakiem naszej wiary
w szczęście,
które każdemu z nas przygotowałeś.

Panie, bądź naszym wzorem
i naszym światłem
w każdym mroku.

Niech krzyż Pana Jezusa
nie będzie dla nas złem koniecznym,
lecz znakiem,
że ja i Ty,
że My
będziemy ze razem z Tobą na zawsze.

(Pieśń: Z serca Twego wypływa krew i woda)

Panie Jezu,

Każde pokolenie ma swojego faraona ...

I każdy naród

ma jakiś Egipt z którego musi wyjść ...

Tak jak Mojżesz i Aaron wyprowadzili naród żydowski z niewoli egipskiej
przez Morze Czerwone

Tak samo zmarły w opinii świętości Arcybiskup Antoni Baraniak
i Błogosławiony Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński
przeprowadzili nasz polski naród przez Morze Czerwone

Dziękujemy Ci Panie Jezu, za to,

że dane nam było poznać świadectwo ich wiary

- tych dwóch wielkich postaci polskiego Kościoła.

To dzięki nim Święty Jan Paweł Wielki mógł objąć Stolicę Piotrową.

Dziś możemy powtórzyć za Świętym Janem Pawłem II-gim, te słowa, które
wypowiedział o schorowanym już Arcybiskupie Antonim Baraniaku, tuż przed
jego śmiercią:

„Kościół nigdy księdzu arcybiskupowi nie zapomni, że bronił go w najtrudniejszych czasach”.

Dziękujemy Ci za drogę krzyżową arcybiskupa Baraniak, jego uwięzienie i krwawe biczowanie.

Dziękujemy Ci za drogę krzyżową kardynała Wyszyńskiego, jego niesłuszne skazanie i cierniem ukoronowanie.

Dziękujemy Ci za drogę krzyżową Ojca Świętego Jana Pawła II-go i jego przybicie do Krzyża.

To dzięki nim w naszej Ojczyźnie zaświtał poranek Zmartwychwstania ...

Dziś Panie Jezu dziękujemy Ci:

za pobyt w Krynicy Księdza arcybiskupa Baraniaka

za pobyt w Krynicy Księdza kardynała Wyszyńskiego

za pobyt w Krynicy Ojca Świętego Jana Pawła II, gdy był jeszcze kardynałem

Ci święci nasi Patronowie,

a Twoi słudzy są dziś obecni w Krynicy - wśród nas

w pamiątkowych popiersiach i relikwiach,

przy których teraz klęczymy.

Prymas Tysiąclecia nauczył nas,

że Pan Jezus

karmi nas samym Sobą.

I podobnie my,

Jego dzieci,

mamy służyć Bogu

i bliźnim,

dzieląc się sobą bez reszty

- jak chlebem.

Ksiądz kardynał Wyszyński wołał:

„Stać się chlebem dla innych!

A przecież chleb musi być smaczny

i pożywny.

Chleb nie może być kwaśny jak ocet,

Chleb nie może być ostry jak szpilki,

Chleb nie może być suchy jak wiór!

Chleb ma żywić,

Chleb nie napycha

Chleb nie kłuje”.

Modląc się słowami błogosławionego Księdza Kardynała Wyszyńskiego
wołamy:

„Wybrałeś taki kształt królowania, że Twój tron jest cichy.

Królowie tego świata okazują swoją władzę nieraz w sposób bardzo surowy.

Natomiast Ty niejako ukrywasz swoją władzę, zamieniasz ją na służbę.

I aby Twoja władza nikogo nie onieśmielała,

osłaniasz swoją królewską moc postaciami chleba i wina.

Tak stałeś się przystępny dla wszystkich.

Dajesz posłuchanie wszystkim bez trudu,

bez szczególnych zabiegów.

Na Twoim tronie jesteś zawsze obecny, zawsze Ciebie można zastać,

nie trzeba do Ciebie zgłaszać podań,

nie trzeba się specjalnie przygotowywać.

Wystarczy być!”.

Jakże aktualne są dziś słowa błogosławionego Księdza Kardynała Wyszyńskiego, które wypowiedział ponad 60 lat temu:

„Bóg nienachalnie nas zaprasza.

Delikatnie zachęca do trwania przy Nim.

Wystarczy być

i pozwolić karmić się Eucharystią.

Ksiądz Prymas nazywał Ją pocałunkiem dla duszy.

„Ubóstwiasz nas przez to,

że karmisz nas swoim Bóstwem.

Dałeś nam moc,

abyśmy się stali synami Bożymi.

Dajesz naszej duszy pocałunek Boży...

Podnoszę moje czoło,

moją twarz,

oczy,

usta,

bo Ty sam chcesz złożyć na nich

Twój Boski pocałunek.

Dlatego ten moment zjednoczenia eucharystycznego,

[moment tej nocnej adoracji]

jest tak wielki łaską!”

Pieśń: Jak łania pragnie wody ze strumieni ...

Panie Jezu klęczymy przed wielką tajemnicą

Twojego Boskiego Ciała.

Świat ma tyle tajemnic.

W Twojej Boskiej obecności

Stawiamy pytania, na które nie znamy odpowiedzi.

Nawet jeśli coś poznamy to rodzą się kolejne pytania.

Kolejne tajemnice to odkrycia.

W dzisiejszym Słowie Bożym uczysz nas,

że ziarno jest Twoją własnością
i sam wedle swojej woli rzucasz to ziarno
na glebę,
na drogę wyłożoną asfaltem,
lub między kamienie.

Tylko Ty, Panie

wiesz jak na skale może ziarno wydać owoce

I ufasz nam,

Że nawet jeśli nasze serce jest twarde jak kamień czy asfalt

To nawet takie twarde serce może wydać plon

tydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny lub stokrotny.

Nie chcemy, by nasze serca były twarde jak asfalt czy kamień.

Chcemy, by nasze serca były żyzną glebą.

Chcemy słuchać i rozumieć Twoje Słowo Panie.

Panie ukaż nam Swe Boskie Oblicze. Amen.

Vivat Jezus.

Tutus Tuus.

(Pieśń: Pobłogosław Jezu drogi,...)